

SPORT 16.

Nasi góral

27.01.2007r. To był dla Polski złoty dzień. Dwoje naszych reprezentantów stawało na najwyższym podium Pucharu Świata - w biegach i skokach narciarskich. Najpierw w estońskim Otepäe brązowa medalistka olimpijska z Turynu Justyna Kowalczyk prowadziła od samego startu i nie oddała prowadzenia aż do mety. To jest historyczny triumf zarówno dla samej Kowalczyk jak i dla polskich biegów narciarskich. Nigdy wcześniej żadna Polka nie wygrała w PŚ. Kilka godzin później po fantastycznej walce z Thomasem Morgensternem i miażdżących dla rywali skokach już po raz 30 dla Adama Małysza, tym razem w niemieckim Oberstdorfie [gdzie nie wygrał jeszcze ani razu] zabrzmiał Mazurek Dąbrowskiego. Prezes Polskiego Związku Narciarskiego Apoloniusz Tajner w telefonicznej rozmowie z Maciejem Kurzajewskim stwierdził, że tak dobrego dnia dla polskich narciarzy nie pamięta.

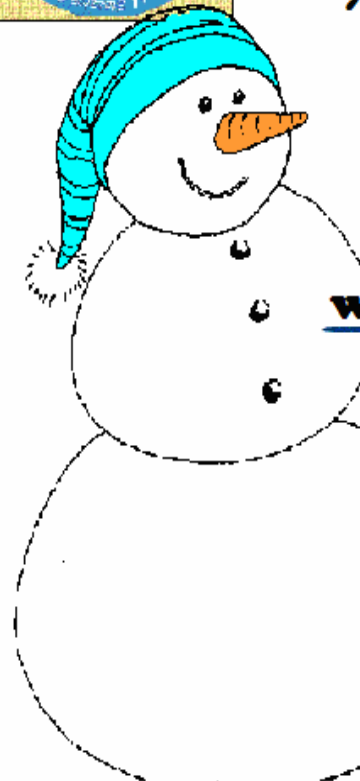
Australian Open rozstrzygnięte!

Trwający od 2 tygodni w Melbourne Australian Open zakończył się w ten weekend. O ile niespodzianką niewątpliwie jest zwyciężczyni turnieju pań to już triumf lidera światowego rankingu WTA Rogera Federera dla nikogo nie był zaskoczeniem. Szwajcar już po raz 3 wygrał w Australii, a na dodatek dokonał tego bez straty seta. To pierwszy taki wyczyn od ponad 20 lat. Federer rozstawiony w Melbourne z numerem 1 pokonał w finale Chilijczyka Fernando Gonzaleza 7:6 (7-2), 6:4, 6:4. W finale kobiet spotkały się Amerykanka Serena Williams (81 w rankingu WTA) z Rosjanką Marią Szarapową (rozstawioną w Melbourne z nr 1). Bardzo jednostronny finał wygrała niespodziewanie Williams pokonując Rosjankę 6:1, 6:2.



Środulaczek

GAZETKA SZKOLNA



w numerze:

- 2/3. Środulaczkowe informacje
4. Ferie, ferie, ferie...
5. W naszej szkole
6. Z nauk Pawła
7. Powrót do dzieciństwa
8. Różności
9. Teatr
10. Moda
11. Powieść
- 12/13. Recenzje
14. Horoskop
15. Muzyka
16. Sport

MUZYKA 15.

Jennifer Lopez

Najpiękniejsza kobieta show-biznesu

Jest po prostu boska. Nawet jeśli nie umie zbyt dobrze śpiewać i nie jest najlepszą aktorką. Gwiazda, której udało się wylansować modę na nieodchudzanie. I jak tu jej nie kochać?!

Jennifer Lopez o bujnych kształtach to absolutny numer 1 na liście 100 najładniejszych kobiet świata. Wielu mężczyzn uznaje ją za największy obiekt pożądania. Podoba się nawet kobietom. Bo ma w sobie coś wyjątkowego: wspaniałe ciało, taneczne ruchy i latynoski temperament. Nie jest doskonała – popełnia te same błędy co my. A mimo to jest wszędzie: na pierwszych stronach gazet, w reklamach, filmach i muzycznych stacjach.

Piękne ciało to niemało

Ciało Jennifer Lopez było powodem żartów i kpin, potem, gdy stała się sławna, okazało się, że ludzie je uwielbiają. Jako nastolatka miała spore tendencje do tycia. Zaczęła obsesyjnie dbać o figurę. Efektem było zmęczenie i narastająca obsesja jedzenia. „Skoncentrowałam się na karierze, a nie na objadaniu się. Dopiero teraz zrozumiałam, że zdrowe jedzenie jest bardzo ważne” – mówi Lopez.

Jak najbardziej logo

Wiele gwiazd w superkreacjach pojawia się tylko na Oskarach, poza tym ciągle widzimy je w porozciąganych T-shirtach. Ale nie Jennifer. Ona zawsze wygląda wystroikowo, niezależnie, czy idzie na galę, czy na zakupy. Wybiera ciuchy odsłaniające ramiona i dekolt, spodnie biodrówki. Dzięki niej powróciła moda na duże kapelusze i kolczyki koła. Jak mówi, kocha biżuterię i etniczne dodatki. Od 2001 roku projektuje własną linię ubrań dla kobiet o krągłych kształtach, a także perfumy o różnych nutach zapachowych.

Przy każdej okazji przyznaje, że kocha swoją pracę i ciągle ma nowe pomysły na zbijanie fortuny. Mimo tego, że niedawno skończyła 35 lat, to nadal jest idolką wielu nastolatków na całym świecie!

ŚRODULACZKOWE INFORMACJE 2.

Warto zajrzeć...

Przypominamy, że do naszej gazetki możesz zajrzeć w każdej chwili, wchodząc na stronę internetową ZSO nr1 w Sosnowcu czyli, www.rozdzien.vitnet.pl. Znajdziesz nie tylko nas, ale sporo wiadomości o szkole o szkolnych imprezach, jakie urządzamy w ZSO nr1 czy w jakich biorą udział uczniowie naszej szkoły. Zobacz, wyraż swoje zdanie i napisz. Twoje rady przydadzą się przy tworzeniu strony. Pamiętaj, że i Ty jesteś

Roździeniakiem,

a Rozdzień to... WŁAŚCIWY WYBÓR!!!:)

Teksty tworzą uczniowie klasy 1A liceum

Opiekun: mgr Magda Adamczyk

(język polski i warsztaty dziennikarskie)



!!!CIĄG DALSZY KONKURSU!!!

Konkurs na nową nazwę gazetki szkolnej nie został rozstrzygnięty, dlatego „Środulaczek” daje swoim czytelnikom jeszcze jedną szansę! Tuż przed feriami (już niedługo☺) nasza koleżanka ponownie przejdzie po klasach i zbierze propozycje nowej nazwy gazetki szkolnej, dodatkowo do zabawy mogą się włączyć nauczyciele pracujący w Roździeniu. Liczymy na pomysłowość! Pamiętaj Ty też stworzysz gazetkę szkolną!

REDAKCJA

HOROSKOP 14.

Baran-Kontakty towarzyskie mogą stać się dla Ciebie prawdziwą przyjemnością. Będzie okazja spotkać kogoś, kto Twoje życie uatrakcyjni, urozmaici swoimi niebanalnymi pomysłami.

Byk-Spodziewaj się zmian, które mogą sprawić, że trzeba będzie podejmować rozsądne decyzje. W Twoim życiu emocje mogą górować na rozumem. Będziesz związany z jakąś grupą ludzi, środowiskiem lub miejscem „na śmierć i życie”.

Bliźnięta-Musisz postawić na, solidność, systematyczność i cierpliwość. Nie będziesz mieć zbyt wiele czasu i nawet miejsca w głowie na sympatie, ale mimo to na horyzoncie widać kogoś, dla kogo jesteś obiektem westchnień.

Rak-Odpowiedni moment na szybkie podsumowanie i... dokonanie jakichś zmian czy nawiązanie nowych kontaktów. Warto gdzieś wyjechać, by pokosztować białego szaleństwa. Spędź parę dni używając zimowych przyjemności.

Lew-Choć nie należysz do osób, które lubią się przemęczać, to teraz naprawdę staniesz na wysokości zadania. Nie będziesz mieć czasu ani na leniuchowanie, ani na marudzenie.

Panna-Możesz stanąć przed poważnym problemem, albo trudno Ci będzie podjąć ważną decyzję. W sprawach uczuć karta Tarota Piątka Kielichów nie wróży zbyt dobrze, raczej wskazuje na zawód miłosny lub odejście partnera.

Waga-Spiętrzą się sprawy do załatwienia. Staraj się więc postępować taktownie i niczego na siłę nie przyspieszaj. W sprawach uczuć karta mówi, że co najwyżej możesz komuś zaimponować.

Skorpion-Wiele zależy teraz od Ciebie. Prawda jest też taka, że w związkach, w których temperatura uczuć jest na ogół wysoka, łatwo będzie złagodzić konflikty, tam zaś, gdzie nienajlepiej się dzieje, porozumienie może okazać się niemożliwe.

Strzelec-Planety obdarzą Cię, zdecydowaniem i umiejętnością szybkiego rozwiązywania problemów. To także wymarzony czas na poznawanie zupełnie nowych dziedzin wiedzy. Twój entuzjazm zelektryzuje otoczenie.

Koziorożec-Łączysz teraz w sobie żywą wyobraźnię, oraz polot z pracowitością i odpowiedzialnością, a także trzeźwym spojrzeniem na życie. Taki zestaw zalet musi dać wspaniałe rezultaty. Koziorożce bez pary nie będą wędznąć w samotności, bo otrzymają wiele atrakcyjnych zaproszeń od przyjaciół.

Wodnik-Poświęć czas na dokończenie spraw, które później mogłyby Ci przeszkodzić w swobodnym dysponowaniu swoją osobą i czasem. Dopiero po urodzinach odczujesz pierwszy powiew wiatru, który wkrótce może zadmie w Twoje żagle i pozwoli Ci wypłynąć na pełne morze. Okażesz się osobą popularną i pełną uroku, więc otoczy Cię rój adoratorów.

Ryby-Dodaj gazu, ale mocno trzymaj w rękach kierownicę i cały czas miej pod kontrolą to, co się wokół dzieje. Nie brak Ci teraz, miła Rybo, zdecydowania, refleksu i odwagi, ale musisz zwracać baczniejszą uwagę na szczegóły oraz na różne okoliczności zewnętrzne. Za wcześniej jeszcze oceniać czy to jest przyjaźń, czy to jest miłość.

ŚRODULACZKOWE INFORMACJE 3.



14 luty to w Polsce specyficzny dzień w roku - Dzień Zakochanych. Tradycja świętowania Walentynek pochodzi z USA jednak na stałe zagościła w kalendarzu Polaków (zazwyczaj tych zakochanych). 14 lutego zaczyna się walentynkowe szaleństwo, a głowy zakochanych zajmują myśli o ukochanej osobie oraz pytania, jak uczcić ten wyjątkowy dzień w roku.

Serduszka, kwiaty, kartki walentynkowe to wszechobecne atrybuty tego święta. Jednak, czy miłość zaczyna i kończy się w tym samym czasie? Być może niektóre związki zaczynają się właśnie tego magicznego dnia, który może stanowić pretekst do ujawnienia swoich długo skrywanych uczuć.

Specjalnie na tę okazję redakcja „Środulaczka” tworzy nowy numer pisemka z myślą o samotnych zagubionych sercach jak i tych rozkochanych bez pamięci. Nie zabraknie konkursów, które specjalnie dla czytelników tworzy nasza koleżanka z redakcji, porad miłosnych i walentynkowego horoskopu (dowiedz się, kto jest Ci pisany) oraz kolejnej części powieści z miłosną przygodą Aynsley. Dodatkowo na korytarzu szkolnym wystawiona jest urna, do której można wrzucać swoje walentynki.

Pamiętaj!!!

Nie przegap kolejnego numeru twojej gazetki szkolnej!!!

RECENZJE

13.

Pachnidło

Filmowa ekranizacja powieści Patricka Suskinda urzeka estetyką obrazu. Przepiękne zdjęcia Franka Griebe'a są plastyczną wizualizacją królestwa zapachów i świetną oprawą płynnej i zwrotnej narracji. Wgłębiając się w historię Jeana Baptiste'a Grenouille'a zanurzamy się w otchłań zapachów i wraz z bohaterem chłoniemy wszystko stając się wrażliwymi na uroki tego niezwykłego świata. Film zachwyca bogactwem barw nadając paryskim bulwarom malarskie rysy. Wszystkiego dopełnia delikatna muzyk, której współtwórcą jest sam reżyser. "Pachnidło" to wielkie, imponujące widowisko, niezwykła opowieść wprowadzająca nas do królestwa zapachów. Toteż jedna z najbardziej oczekiwanych premier nie zawiodła. Jak widać po kontrowersyjnym filmie Laurance'a Dunmore'a "Rozpustnik" kino kostiumowe wciąż może zachwycać i zachwyca.

Noc w muzeum

„Noc w Muzeum” jest idealną pozycją na weekendowe oderwanie się od rzeczywistości. Gwarantuje lekkostrawną, solidną rozrywkę dla każdego, komu konwencja kina rodzinnego nie straszna. Obraz niesie ze sobą oczywiście pozytywne przesłanie, które dosyć wyraźnie jest eksponowane przez cały seans - każdy może być wielkim człowiekiem. Twórcy zawarli jednak jeszcze jedną prawdę, nieco mniej widoczną, ale przemawiającą przede wszystkim do tej nieco bardziej doświadczonej życiowo części widowni - jeśli nie ma cię w mediach, to nie istniejesz. Jak widać każdy znajdzie tutaj coś dla siebie.

FERIE, FERIE, FERIE... 4.



...już coraz bliżej

I nareszcie nadchodzi do nas, tak bardzo upragniony czas odpoczynku, pierwszy tak długi od letnich wakacji. Nareszcie mamy okazję się wyspać, zabawić i odpocząć od obowiązków szkolnych i nauki. Ale czy na pewno od nauki?? Nauczyciele życzą nam, abyśmy odpoczęli przez ferie.. ale nie zdają sobie sprawy, że zadając nam tyle pracy domowej... nie odpoczniemy tak jak byśmy chcieli... Przez ferie chcielibyśmy się zrelaksować, zabawić i zapomnieć choć na krótki czas o szkole, chcemy odpocząć od tego codziennego siedzenia z lekcjami (czasem nawet i do późna), od codziennego uczenia się... Lecz, niestety, nie zawsze jest tak jak byśmy sobie życzyli. Ale mimo tego natłoku prac i tak możemy się dobrze bawić w ferie. Możemy wybrać się z przyjaciółmi lub z rodziną na jakiś stok czy górkę i pojeździć na nartach i sankach, ulepić bałwana albo wybrać się na lodowisko.

I właśnie dlatego redakcja „Środulaczka” ma nadzieję że te bliskie ferie zimowe będą dla was czasem udanego odpoczynku, a po 2 tygodniach lenistwa znów pełni energii wrócić do czekającej na was z utęsknieniem szkolnej rzeczywistości.



REDAKCJA

RECENZJE 12.

Piła 3

Seria jest pólżywa, a sztuczki i "karząca ręka" przejadają się - być może wyczerpuje się inwencja w zadawaniu bólu grzesznikom. Nie brak horroru, grozy i obrzydzenia, tyle że nasza tolerancja wzrosła i trudniej o reakcję widza. Retrospekcje służące naświetleniu zagadek z poprzednich części nie pomagają wczuć się w atmosferę 3.

„Ono” słyszy?

Ono to jedna z ostatnich książek zmarłej niedawno pisarki- Doroty Terakowskiej, autorki powieści: „Córka czarownic”, „Tam, gdzie spadają anioły”, „Samotność bogów” czy „Poczwarka”.

Główny wątek powieści stanowią przemyślenia Ewy, młodej, skrzywdzonej dziewczyny, która z niedojrzałego emocjonalnie dziecka w niedługim czasie staje się dorosłą kobietą. Przed bohaterką staje ogromne wyzwanie, musi pokonać przeciwności losu, takie jak konflikt w rodzinie, brak tolerancji i akceptacji, musi poradzić sobie z obojętnością, wymierzaną w jej uczucia, ale przede wszystkim musi zatrzeć ślady, jakie mężczyźni pozostawili na jej psychice.

Sama książka jest przykładem niekonwencjonalnej działalności literackiej, co prawda, pisana stylem dość prostym i zrozumiałym, ale zarazem pełnym środków artystycznych. Styl, jakim posługuje się autorka nie budzi żadnych zastrzeżeń, natomiast nieco gorzej przedstawia się forma powieści. Terakowska w jeden opis wplątuje inny, po czym za chwilę kontynuuje opis pierwszy, a to może spowodować, że czytelnik gubi wątek. Jednak drobne niedopatrzenia w formie przedstawiania wydarzeń uzupełnia ogólny sens książki i jej zawartość merytoryczna.

Bardzo ciekawym, a zarazem niezrozumiałym fragmentem jest zakończenie, tutaj każdy może zinterpretować tekst na swój sposób i na pewno każda interpretacja będzie inna i неповtarzalna. Książkę z całą pewnością warto przeczytać, gdyż niesie ze sobą wiele cennych rad i przemyśleń.

W NASZEJ SZKOLE 5.

SPOTKANIA Z LITERATURĄ ...

Wiadomo - nie każdy z nas lubi czytać, nie każdy z nas zna pozycje wielkiej literatury światowej, nie każdy kojarzy dzieł i ich twórców. Dlatego też trzeba w jakiś sposób dotrzeć do tych „nie każdyich”. Taki sposób poznawania literatury rosyjskiej zaproponowała uczniom naszej szkoły pani Ludmiła Jaskiernia (nauczyciel języka rosyjskiego), organizując 30 stycznia 2006 roku szkolne przedstawienie teatralne „Noc przed pojedynkiem”. Uczniowie klasy III b liceum (warsztaty dziennikarskie) oraz II d liceum (warsztaty teatralne) z młodszymi kolegami z klasy Ia gimnazjum zaprezentowali spektakl prezentujący wybitnego pisarza rosyjskiego doby romantyzmu - Aleksandra Puszkina. Okazją do prezentacji była obchodzona właśnie 170. rocznica śmierci rosyjskiego poety, określanego mianem klasyka literatury rosyjskiej, którego twórczość zapoczątkowała nowy okres w dziejach literatury tego kraju.

Galerię zdjęć z przedstawienia można przeglądać na szkolnej stronie internetowej

100-DNIÓWKA

Już tylko przysłowiowe 100 dni zostało naszym maturzystom do najważniejszego egzaminu - matury. Za nimi już studniówka, odtąńczony polonez, przed nimi przygotowania do egzaminu. A jak i gdzie bawili się w tym roku Roździenciacy? 25 stycznia w „Jedenastce” w Dąbrowie Górniczej spotkali się na wspólnej zabawie uczniowie klasy trzecich liceum i nasi nauczyciele. Zabawa była wyśmienita i trwała aż do rana. Szalała nasza młodzież oj szalała, ale i grono nie zostawało w tyle, bo przecież ... muzyka łączy pokolenia.

Galerię zdjęć z imprezy można przeglądać na szkolnej stronie internetowej

POWIEŚĆ 11.

Część III: "Słońce zgasło, księżyc śpi, nigdy się nie spełnią czarodziejskie sny."

W niedzielny poranek Aynsley jak zwykle szła z bratem do kościoła.

- Popatrz Bryan idzie - mówi Ralf. - No to się nie gap... - Ale on patrzy!
- A niech patrzy, przecież wiesz dlaczego patrzy... - powiedziała Aynsley nie mogąc ukryć uśmiechu. W kościele usadowili się blisko ołtarza z dobrym widokiem na ministrantów. Bryan robił co mógł, byle tylko nie patrzeć na Aynsley, za to dziewczyna bez żadnego skrępowania patrzyła na niego całą mszę. Na rozdaniu kartek usiadł za nią, ale nawet cześć nie powiedział, z resztą ona też się do tego nie kwapiła. Gdy tylko doszła do domu sprawdziła epulsa. Nie, nie dodał jej. Za to napisał.

- Dlaczego tak mnie dodałaś na pulsie?

- Bo mi tak pasowało. Raz jestem szczerą z chłopakiem, a ty się jeszcze czepiasz.

- Ale dlaczego?

- A dlaczego ty jesteś tak nie kumaty? Ale to już chyba nie doszło. Dziś się nie dowie ... I dobrze to jutro w szkole podejdzie. Jednak nie podszedł. Nie ma go w szkole, chory jest. Prosto ze szkoły znowu na gadu.

- Powiesz mi w końcu dlaczego tak mnie dodałaś?

- Bo tak jest.

- To znaczy nie wiem... Podobam ci się czy jak?

- Nareszcie zaczynasz jarzyć...

- Hmm, ale ja już znalazłem tą jedyną.

"Zabawne, po 2 tygodniach?!" - pomyślała Aynsley.

- A to życzę wam powodzenia.

- Nie dziękuj- a, i jeszcze coś. Z natury wolę starsze.

Śmiać się. Tylko tyle mogła Aynsley. Z siebie, z niego, z całego świata.

Boże po co ja to mówiłam? Przecież to było oczywiste, że to się tak skończy. Czemu ja jestem taka głupia...? Czemu?! Wysłałam tylko na

idiotkę... Jak zwykle... Więc czemu się jeszcze nie przyzwyczyłam...?

Czemu to znowu, i znowu powraca. I zawsze boli tak samo? Nie napiszę...

Więcej nie napiszę! -Jak się czujesz dalej jesteś chory?

Bryan natychmiast zmienił opis: " Jestem tylko dla jednej osoby, dla

reszty mnie nie ma " Aynsley była wściekła. Patrzyć na ten opis nie mogła.

W końcu skasowała nr Bryan'a ze swojej listy gadu. Następnego dnia

Aynsley rozmawiała z Chloe, opowiedziała jej całą historię. Obie nieźle się

uśmieły, a pod koniec rozmowy Chloe zapytała: - Aż tak bardzo go

kochasz, że cię skręciło? „Nie ja go tak bardzo nienawidzę. " - pomyślała

Aynsley, a pytanie Chloe pozostawiła bez odpowiedzi... "Zraniona miłość

może być gorsza od nienawiści"

Koniec

Operacje na sercu ☺

Kardiochirurgia jest to leczenie operacyjne chorób serca, mające na celu poprawienie warunków mechanicznej pracy serca, lub polepszenie ukrwienia mięśnia sercowego, lub warunkowanie właściwej pracy układu krążenia.

Wady serca dzieli się na: wrodzone - to jest powstałe w życiu płodowym, nabyte - które zostały wytworzone w późniejszym okresie życia. Inne zastosowanie może mieć kardiochirurgia w niedokrwieniu serca i jego powikłaniach.

Operacje mogą być wykonywane na sercu pracującym normalnie lub wypełnionym krwią jak na przykład operacja rozszerzenia zwężonej zastawki dwudzielnej między lewym przedsionkiem a lewą komorą serca, oraz operacja usunięcia osierdzia czyli podwójnej o workowatym kształcie błony surowiczej obejmującej serce. Osierdzie może być usunięte, jeżeli znajduje się w stanie zapalenia osierdzia. Operacje przeprowadza się również na dużych naczyniach krwionośnych w pobliżu serca. Niektóre operacje wymagają jednak zatrzymania przepływu krwi przez serce tak, aby można było otworzyć serce i wykonać naprawę pod kontrolą. Opracowano specjalne techniki umożliwiające takie operacje poprzez obniżenie temperatury ciała i zmniejszenie w ten sposób zapotrzebowania tkanek na tlen, co pozwala na zamknięcie dopływu krwi do serca na kilka minut. Ten proces nazywamy hipotermią.

Inną techniką operacyjną jest zastosowanie sztucznego utlenienia krwi poza ustrojem chorego za pomocą specjalnego aparatu, którego działanie polega na wytworzeniu pozaustrojowego krążenia krwi.

Zwierzęca siła

Jaki instykt każe projektantom bawić się w kotka i myszkę?

Właściwie to nie było chyba w historii mody takiego sezonu, w którym dzikie koty nie wdartyby się na wybiegi. Bywało nawet, że siłą przedzierają się przez rozjuszony tłum obrońców ich własnych praw - niestety, jest to tyle zabawne, co i smutne. Nie zamierzamy jednak oceniać słuszności postaw innych. Wracając na nasze podwórko modowe, to cętki i ciapki są dzisiaj wszędzie: na płaszczach, sukienkach, bieliźnie, akcesoriach, kosmetykach, zeszytach, meblach... Dlatego coraz więcej elegantek inwestuje w gadżety z tym właśnie motywem. Tej zimy jako dodatek polecamy torebkę kopertową. Jak wiadomo, torebka mówi bardzo dużo o kobiecie, ale skrywa także wiele tajemnic. Podobno przeciętna kobieta nosi w niej około 50 różnych rzeczy.

Zastanawiamy się, czy są to przedmioty absolutnie niezbędne.

Rozumiemy również, że najlepszej „przyjaciółce” chce się powierzyć swoje wszystkie sekrety, ale na pewno jej wytrzymałość jest ograniczona. Może torebki kopertowe, które przeżywają dzisiaj renesans, pomogą wam (dziewczynom) pozbyć się starych nawyków.

Nie mówię całemu światu, że czuję się świetnie - robi to za mnie moja torebka. Ja po prostu dobrze się bawię - oznajmia Natalia

Halicka, modelka z New Age Models.



POWRÓT DO DZIECIŃSTWA 7.

Myszka Miki międzynarodowym symbolem dobrej woli.

Sędziwa Myszka Miki jest już dawno na emeryturze bowiem obchodzi już swoje 78 urodziny, a tak dobrze się trzyma:) Najpierw zachwycała widzów, później nudziła, dziś niektórych irytuje jako produkt nachalnej amerykańskiej kultury masowej. Myszka Miki powstała przypadkiem. Najważniejszy był królik Oswald, jednak studio braci Disneyów straciło do niego prawa autorskie. Legenda mówi, że kiedy podłamany Disney wracał z żoną pociągiem, dla zabicia czasu szkicował w notatniku postać sympatycznej myszy z wielkimi okrągłymi uszami. Oczywiście jej początkowy wygląd różni się od aktualnego. W połowie lat 30. powiększono głowę, przyprawiono większy brzuch i wielkie, zabawne ruchome oczy. Na przełomie lat 20. i 30. wizerunek myszki zmienił się z psotnego „dzieciaka” w dobroduszną, pogodną i nieskomplikowaną postać, która podnosiła na duchu Amerykanów. W 1935 r. Liga Narodów uznała Myszkę Miki za międzynarodowy symbol dobrej woli. Kilka lat później decyzję tę skomentowali złośliwie hitlerowcy, stwierdzając, że Myszka Miki to „najbardziej żałosny ideał w historii-myszy są brudne”. Po wojnie okazało się, że grzeczny i dobry Miki jako postać kinowa jest zbyt nudny na nowe czasy, a wszelkie zmiany wizerunku powodowały protesty fanów. Miki niestety nie miał ani poczucia humoru Goofiego ani złośliwego Donalda - w rezultacie przez 30 lat nie pojawił się w żadnym filmie. Z braku laku stał się gospodarzem parku rozrywkowego i nowego telewizyjnego programu Disneya „Klubu Myszek Miki” i to właśnie telewizja właściwie uratowała jego karierę. Przez 78 lat Myszka Miki wiele przeszła, z bohatera kreskówki stała się po prostu jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci na świecie. Niezależnie od sprzecznych opinii jedna rzecz nie ulega dzisiaj wątpliwości: Miki zaszedł dalej niż jakakolwiek mysz przed nim:)

TEATR 9.

Technologia, cywilizacja, nowatorskie kombinacje udogadniające prowadzenie życia na bardzo wysokim poziomie, tony maszyn i urządzeń zamienianych z roku na rok na „kieszonkowe” formy przeróżnego rodzaju: disckmanów, MP3, liczba telefonów komórkowych trzykrotnie przewyższająca liczbę ludności świata, kina z nudnymi niekiedy filmami, co trzy metry na każdej ulicy, szat Internetu... Świat idzie do przodu, czemu nie? Tylko dlaczego my wszyscy zapominamy o tym wielkim-małym szczególe, który dał początek temu wszystkiemu - sztuce pisania i najstarszym sposobie wyrażania emocji - teatrze.

Za czasów świetności pierwszych starożytnych państw, olbrzymią chwałą i respektem cieszyli się kapłani oraz wyżsi urzędnicy, posiadający umiejętności pisania i czytania. Już sam ten fakt stawiał ich w świetle poważania i szacunku ogółu. Dlaczego nie można (częściowo) powrócić do czasów, kiedy rytualnie czytywano Iliadę Homera, czy Eneidę Wergiliusza przy ważnych świątach państwowych i rodzinnych. Uczono się wręcz fragmentów na pamięć. Były to dzieła, wypełniające religijną stronę życia starożytnych Greków. Do dzisiaj przecież wątki z pism Homera inspirowały malarstwo, rzeźbę i literaturę współczesną. Biorąc pod uwagę jeszcze wcześniejsze czasy, gdy nie było telewizji i głównym źródłem zdobywania wiedzy i wykształcenia, jak również krzewienia światopoglądu i ideałów - były biblioteki. Wręcz za wstyd poczytywano sobie nieznaną jakiegokolwiek drukowaną pozycję. Tak samo z teatrem. Był integralną częścią życia społecznego oraz przy okazji, miejscem publicznych spotkań i pogawędek. Sztuka teatralna wiązała się z kultowymi obrzędami boga Dionizosa, a jej rozkwit przypada na twórczość Ajschylosa, Sokratesa i Eurypidesa. Mimo licznych przemian formy teatru przez wieki - wciąż wypowiada się na jeden temat - na temat uczuć. Nic bardziej dokładnie nie wypowie się na temat emocji, czy to e-maile, SMS-y, blogi, wulgarne napisy na klatkach schodowych - od teatru.

Człowiek teatrem uwzniośla własną śmierć, i nie potrzebuje wtedy rampy ani widzów - jest publicznością dla samego siebie. Jeśli chodzi o nowości techniczne - są niezbędne dla nas. Tak samo jak nasza historia kultury. Te obydwa pnie mogą rosnąć obok siebie. Nie zapominajmy jednak, że sztuki dla sztuki nie można zabijać.

RÓŻNOŚCI 8.

Stres- przyjaciel czy wróg?

Aż 85% uczniów przeżywa stres, gdy nauczyciel wywołuje ich do tablicy. W wielu przypadkach ten stres może działać pobudzająco: sprawia, że koncentrujemy się, szybciej myślimy i przypominamy sobie to, co wiemy na dany temat. To są pozytywne skutki, ale bywają także negatywne. Nadmierne pobudzenie powoduje całkowitą blokadę umysłu i wtedy w ogóle nie jesteśmy zdolni do myślenia ani do działania. Czujemy pustkę w głowie, serce podchodzi nam do gardła, nogi robią się jak z waty.

CO MOŻNA ZROBIĆ?

Nie rezygnuj z odpowiedzi. Nie poddawaj się! Jeśli naprawdę umiesz, mętlik w głowie zaraz ci przejdzie.

Weź kilka głębokich oddechów: dotlenisz mózg i uspokoisz nerwy. Możesz nawet powiedzieć: "Bardzo się denerwuję, ale postaram się opanować". Nauczyciel powinien to zrozumieć i dać ci chwilę na zebranie myśli. Teraz skoncentruj się na pytaniu, jeśli twoje milczenie przedłuża się powiedz: "Przepraszam, jeszcze momencik".

Zacznij odpowiedź od tego, co wiesz na pewno. W trakcie mówienia twój umysł odblokuje i pojawią się w nim potrzebne informacje. Staraj się mówić pewnie, warto mieć kontakt wzrokowy z nauczycielem. Jeśli czegoś nie jesteś pewien, nie udawaj, że wiesz i nie mamrocz pod nosem.

PAMIĘTAJ!!!

Wszystkie te rady będą pomocne tylko pod warunkiem, że wcześniej nauczyłeś się materiału, z którego pyta cię nauczyciel. Cudów nie ma, jeśli nie umiesz, nie odpowiesz 😊😊😊